

*Sygn. akt XVII AmC 5440/11*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów** w składzie następującym:

**Przewodniczący:** SSR (del.) Anna Maria Kowalik

Protokolant: Irmina Bartochowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 października 2012 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) **Stowarzyszenia (...)**

przeciwko **H. W. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...)**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

**orzeka:**

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanej wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

- „ **Firma (...) zastrzega sobie prawo do wprowadzenia przerw w świadczeniu usług, nie trwających zwykle dłużej niż 24 godziny, związanych z prowadzonymi przez Firmę (...) pracami konserwacyjnymi, naprawami, testowaniem sprzętu informatycznego i telekomunikacyjnego lub wynikających z innych uzasadnionych przyczyn Firmy (...), bez uprzedniego zawiadomienia i nie ponosząc odpowiedzialności, może pogorszyć jakość świadczonej usługi w celu przeprowadzenia prac technicznych.**”;

- „ **Firma (...) nie odpowiada za przerwy w dostępie do Internetu wynikłe z powodu działania osób trzecich (...).**”;

2. nakazuje pobrać od **H. W.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie** kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony;

3. zasądza od **H. W.** na rzecz (...) **Stowarzyszenia (...)** kwotę 360,00 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego.

**SSR Anna Maria Kowalik**

*Sygn. akt XVII AmC 5440/11*

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 września 2011 roku powód – (...) Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazania wykorzystywania przez pozwanego – H. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści:

- **„ Firma (...) zastrzega sobie prawo do wprowadzenia przerw w świadczeniu usług, nie trwających zwykle dłużej niż 24 godziny, związanych z prowadzonymi przez Firmę (...) pracami konserwacyjnymi, naprawami, testowaniem sprzętu informatycznego i telekomunikacyjnego lub wynikających z innych uzasadnionych przyczyn Firmy (...), bez uprzedniego zawiadomienia i nie ponosząc odpowiedzialności, może pogorszyć jakość świadczonej usługi w celu przeprowadzenia prac technicznych.”;**
- **„ Firma (...) nie odpowiada za przerwy w dostępie do Internetu wynikłe z powodu działania osób trzecich (...).”.**

Powód wniósł ponadto o rozpoznanie sprawy również pod nieobecność powoda, bądź jego pełnomocnika oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k.2-3 pozwu).

Swoje roszczenie powód oparł na fakcie, że pozwana prowadzi działalność w zakresie świadczenia usług internetowych i w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się wzorcem umownym zawierającym zakwestionowane postanowienia umowne. W ocenie powoda, przedmiotowe postanowienia stanowią niedozwolone klauzule abuzywne. Zdaniem powoda, wzorzec umowy stosowany przez pozwanego, który jest oferowany konsumentom, jest rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów. W opinii powoda zakwestionowane klauzule powinny zostać uznane za niedozwolone, gdyż w sposób sprzeczny z prawem cywilnym przewidują ograniczenie odpowiedzialności pozwanego wobec konsumentów za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Pozwany **w odpowiedzi na pozew** wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz przesłuchanie pozwanego na okoliczności wskazane w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że nie sposób przyjąć, że postanowienie umożliwiające czasowe wprowadzenie przerw lub pogorszenia jakości usług, w celu przeprowadzenia prac w tym czasie, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco narusza interes konsumenta, naruszając równowagę kontraktową stron. Dodatkowo pozwany podniósł, że w Umowach o świadczenie usług dostępu do prywatnej miejskiej sieci komputerowej w § 9 ust. 2 przewidziano odszkodowania za każdy dzień wystąpienia przerw lub zakłóceń w świadczeniu usług w określonej wysokości (k.14-16 odpowiedź na pozew). Podobne stanowisko zajął pozwany odnośnie drugiego z kwestionowanych zapisów Regulaminu.

Mając na względzie wnioski pozwanego, brzmienie przepisu art. 219 kpc oraz treść pozwów w sprawach o sygn. akt AmC XVII 5440/11, AmC XVII 5441/11, Sąd postanowił połączyć obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

#### **Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:**

H. W. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) świadcząc usługi telekomunikacyjne w ramach, której posługuje się (...), który w swej treści zawiera następujące postanowienia:

- **„ Firma (...) zastrzega sobie prawo do wprowadzenia przerw w świadczeniu usług, nie trwających zwykle dłużej niż 24 godziny, związanych z prowadzonymi przez Firmę (...) pracami konserwacyjnymi, naprawami, testowaniem sprzętu informatycznego i telekomunikacyjnego lub wynikających z innych uzasadnionych przyczyn Firmy (...), bez uprzedniego zawiadomienia i nie ponosząc odpowiedzialności, może pogorszyć jakość świadczonej usługi w celu przeprowadzenia prac technicznych.” ;**

- **„Firma (...) nie odpowiada za przerwy w dostępie do Internetu wynikłe z powodu działania osób trzecich (...).” (§ 29 pkt 2 i 4 Regulaminu k.6-9).**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych wzajemnie twierdzeń Stron oraz zgromadzonego w toku postępowania sądowego materiału dowodowego, który z uwagi na wzajemną spójność i logiczność uznano za wiarygodny na podstawie art. 230 k.p.c.

### ***W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie zważył, co następuje:***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Należy w tym miejscu podkreślić, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Należy podkreślić, że ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami.

W myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienie w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść, a zatem należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie.

Postanowienia umowne będące przedmiotem niniejszej sprawy nie dotyczą także głównych świadczeń stron. Przez główne świadczenia stron należy rozumieć elementy przedmiotowo istotne umowy a więc takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia (essentialia negotii). Zalicza się do nich wynagrodzenie lub cenę jako świadczenie konsumenta oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy: wydanie towaru czy wykonanie określonej usługi.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do

niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura - w orzeczeniu SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym).

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści „ **Firma (...) zastrzega sobie prawo do wprowadzenia przerw w świadczeniu usług, nie trwających zwykle dłużej niż 24 godziny, związanych z prowadzonymi przez Firmę (...) pracami konserwacyjnymi, naprawami, testowaniem sprzętu informatycznego i telekomunikacyjnego lub wynikających z innych uzasadnionych przyczyn Firmy (...), bez uprzedniego zawiadomienia i nie ponosząc odpowiedzialności, może pogorszyć jakość świadczonej usługi w celu przeprowadzenia prac technicznych.**” stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przedmiotowe postanowienie spełnia przy tym przesłanki klauzuli abuzywnej określonej w art. 385<sup>3</sup> pkt 2 k.c.

Stosownie do treści art. 385<sup>3</sup> pkt 2 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają lub istotnie ograniczają odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zakres tej odpowiedzialności można rozszerzyć albo ograniczyć, z tym że niedopuszczalne jest zastrzeżenie, iż dłużnik nie będzie odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną wierzycielowi umyślnie (art. 473 k.c.). Podkreślić należy, że dyspozytywne uregulowania kodeksu cywilnego zawierają wzorcowe wyważenie wzajemnych interesów stron umów zawieranych na gruncie prawa cywilnego. Przepisy te zapewniają równowagę i neutralne ukształtowanie ich uprawnień oraz obowiązków. W sytuacji, gdy przedsiębiorca w „narzucanym” wzorcu umowy odstępuje od dyspozytywnego uregulowania kodeksowego na niekorzyść konsumentów, ich interesy doznają uszczerbku.

Mocą zakwestionowanej klauzuli umownej pozwany wyłączył swoją odpowiedzialność za szkody mogące wyniknąć na skutek „**przerw w świadczeniu usług, nie trwających zwykle dłużej niż 24 godziny, związanych z prowadzonymi przez Firmę (...) pracami konserwacyjnymi, naprawami, testowaniem sprzętu informatycznego i telekomunikacyjnego lub wynikających z innych uzasadnionych przyczyn**”

**Firmy (...) bez uprzedniego zawiadomienia**” co bezsprzecznie zdaniem Sądu, narusza normy dobrych obyczajów. Na podstawie przedmiotowego postanowienia, konsument nie będzie miał prawa do żądania od pozwanego naprawienia szkody wynikłej z nieprawidłowego lub braku funkcjonowania sieci teleinformatycznej w oparciu o Regulamin. Zakwestionowane klauzula niewątpliwie wyłącza jakąkolwiek odpowiedzialność pozwanego za szkody wynikłe z przerw w świadczeniu usług oraz z pogorszenia parametrów świadczonych usług.

W ocenie Sądu, przedmiotowe postanowienie jest niezgodne z ogólnie obowiązującymi przepisami prawa cywilnego normującymi zasady odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Prowadzi ono do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego wobec konsumentów za nienależyte wykonanie zobowiązania i tym samym wyłącza możliwość dochodzenia przez nich roszczeń wynikających z tego tytułu. Zdaniem Sądu zakwestionowane postanowienie zmierza zatem do przerzucenia na konsumentów ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną przez pozwaną działalnością polegającą na ponoszeniu ewentualnej odpowiedzialności z tytułu wadliwego działania systemu. W ocenie Sądu, takie wyłączenie odpowiedzialności pozwanej jest całkowicie nieuprawnione, tym bardziej, że do przerwy w świadczeniu usług może dojść bez uprzedniego poinformowania o tym konsumentów, którzy gdyby zostali w odpowiednim momencie poinformowani o przerwie w świadczeniu usług mogliby podjąć odpowiednie działania zmierzające do zmniejszenia mogących powstać w przyszłości szkód.

Nadto należy także zaznaczyć, że zaskarżone postanowienie w obecnym kształcie może wprowadzać konsumentów w błąd co do faktycznego zakresu odpowiedzialności pozwanego, w szczególności, jeśli porówna się uregulowanie odpowiedzialności pozwanego przewidziane w (...) oraz „Umowie o świadczenie usługi dostępu do prywatnej miejskiej sieci komputerowej z dostępem do Internetu” (k.17-19). Należy bowiem zauważyć, że w (...) pozwany stwierdza, że „ Firma (...) zastrzega sobie prawo do wprowadzenia przerw w świadczeniu usług, nie trwających zwykle dłużej niż 24 godziny, związanych z prowadzonymi przez Firmę (...) pracami konserwacyjnymi, naprawami, testowaniem sprzętu informatycznego i telekomunikacyjnego lub wynikających z innych uzasadnionych przyczyn Firmy (...), bez uprzedniego zawiadomienia i nie ponosząc odpowiedzialności, może pogorszyć jakość świadczonej usługi w celu przeprowadzenia prac technicznych.”, natomiast w (...) znajduje się zapis, zgodnie z którym **pozwany ponosi odpowiedzialność** za niewykonanie i nienależyte wykonanie Umowy według zasad określonych w dziale IV Regulaminu, w Kodeksie Cywilnym oraz ustawie Prawo Telekomunikacyjne. Za każdy dzień wystąpienia przerwy lub zakłóceń w świadczeniu Usługi **wynikających z winy pozwanego**, przysługuje odszkodowanie zgodnie z wnioskiem abonenta ustalone w kwocie równej 1/30 wysokości opłaty abonamentowej, płatne w terminie 30 dni od dnia ich wystąpienia lub w postaci obniżenia abonamentu o kwotę równą 1/30 wysokości opłaty abonamentowej za każdy dzień przerw lub zakłóceń (§ 10 Umowy k. 18 Verte).

Na marginesie również zapis ograniczający odpowiedzialność pozwanego za wyrządzone konsumentowi szkody do określonej kwoty, która nie zawsze będzie zgodna z wysokością rzeczywistej szkody poniesionej przez konsumenta, również należałoby uznać za niedozwoloną klauzulę umowną.

Po zapoznaniu się z treścią (...), (...) i odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego konsumenci mogą mieć wątpliwości, czy i w jakich przypadkach przysługuje im odszkodowanie od pozwanego, a niektórzy nie mając jasności w tym zakresie mogą rezygnować z jakichkolwiek roszczeń związanych z nienależytym wykonaniem zobowiązania. Działanie takie należy ocenić jako szczególnie nieuczciwe wobec konsumenta i stawiające go w nierównorzędnym położeniu wobec kontrahenta – przedsiębiorcy. W ocenie Sądu przedmiotowa klauzula narusza normy dobrych obyczajów jakie powinny występować w relacjach przedsiębiorca - konsument. Powoduje bowiem po stronie konsumenta **dezinformację** co do przysługujących mu uprawnień a także zmierza do wykorzystania niewiedzy konsumenta co do istniejących regulacji prawnych w tym zakresie. Tymczasem do obowiązków przedsiębiorcy, jako profesjonalisty, należy formułowanie postanowień umownych w sposób **jednoznaczny i zrozumiały** dla konsumenta, przede wszystkim zaś w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Podkreślenia wymaga, że od przedsiębiorcy wymaga się wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste. Istotne jest, by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego zabezpieczały jego interesy i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia, albowiem nie musi on znać zasad wynikających z przepisów prawa. Wyłączenie natomiast odpowiedzialności za szkody

mogące powstać na skutek przerwy w świadczeniu usług albo zmiany ich jakości jest przejawem nadużywania przez pozwanego uprzywilejowanej pozycji kontraktowej profesjonalisty liczącego właśnie na brak świadomości prawnej konsumenta.

Wskazane okoliczności uzasadniają twierdzenie, iż zakwestionowane postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nie równorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. W ocenie Sądu, takie ukształtowanie stosunku prawnego we wzorcu umownym nie znajduje żadnego uzasadnienia, bowiem w sposób rażąco narusza ekonomiczne interesy konsumentów a także stanowi nadużycie przewagi kontraktowej pozwanego, który jest profesjonalistą w łączącym go stosunku prawnym z konsumentem. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Tak samo Sąd ocenił kolejny kwestionowany zapis (...) o treści „**Firma (...) nie odpowiada za przerwy w dostępie do Internetu wynikłe z powodu działania osób trzecich (...)**”.

Kwestionowana przez powoda klauzula w/w treści stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przedmiotowe postanowienie spełnia przy tym przesłanki klauzuli abuzywnej określonej w art. 385<sup>3</sup> pkt 2 k.c.

Należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zakres tej odpowiedzialności można rozszerzyć albo ograniczyć, z tym że niedopuszczalne jest zastrzeżenie, iż dłużnik nie będzie odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną wierzycielowi umyślnie (art. 473 k.c.). Stosownie zaś do przepisu art. 429 kc powierzenie wykonania czynności drugiemu nie zwalania od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu czynności. Zwolnienie od odpowiedzialności jest możliwe tylko wtedy, gdy zlecający udowodni, że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności (art. 429 kc).

Podkreślić należy, że dyspozytywne uregulowania kodeksu cywilnego zawierają wzorcowe wyważenie wzajemnych interesów stron umów zawieranych na gruncie prawa cywilnego. Przepisy te zapewniają równowagę i neutralne ukształtowanie ich uprawnień oraz obowiązków. W sytuacji, gdy przedsiębiorca w „narzucanym” wzorcu umowy odstępuje od dyspozytywnego uregulowania kodeksowego na niekorzyść konsumentów, ich interesy doznają uszczerbku.

Mocą zakwestionowanej klauzuli umownej pozwany wyłączył swoją odpowiedzialność za działania osób trzecich, co bezsprzecznie zdaniem Sądu, narusza normy dobrych obyczajów.

W ocenie Sądu, przedmiotowe postanowienie jest niezgodne z ogólnie obowiązującymi przepisami prawa cywilnego normującymi zasady odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Zdaniem Sądu zakwestionowane postanowienie zmierza zatem do przerzucenia na konsumentów ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną przez pozwanego działalnością i takie wyłączenie odpowiedzialności pozwanej jest całkowicie nieuprawnione.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienia wzorca umownego stosowanego przez pozwanego w obrocie z konsumentami stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i zakazał ich stosowania na podstawie art. 479<sup>42</sup> k.p.c.

O wysokości wpisu od pozwu i obciążeniu nim pozwanego na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).

O kosztach postępowania orzeczono stosowanie do wyniku sporu na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda koszty zastępstwa procesowego w minimalnej stawce wynagrodzenia radcy prawnego określonej według § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c.

SSR (del) Anna Maria Kowalik